

Święta Bożego Narodzenia - rodzinny czas pełen wiary

Boże Narodzenie.. To jeden z najważniejszych świąt w kalendarzu. W regionie Puszczy Białowieskiej- mateczniku wielokulturowości, święta obchodzone są w grudniu przez wyznawców kościoła katolickiego oraz w styczniu, wedle kalendarza juliańskiego ustanowionego przez cerkiew. Bez względu na to w jakim obrządku obchodzimy święta, są one zawsze czasem pełnym radości i spotkań z najbliższymi.

Historia Bożego Narodzenia ginie w odmętach dziejów, zaś skarlane motywy święta chętnie zaanektowała ludowa tradycja. Uroczystość Bożego Narodzenia wprowadzono do kalendarza świąt kościelnych w IV wieku, zaś dopiero dwieście lat później pojawiła się tradycja celebrowania wigilijnej wieczerzy. Wigilia oznaczająca straż nocną i oczekiwanie, jest echem starochrześcijańskiej tradycji wspólnego spożywania posiłku, zwanego z greckiego *agape*, będącego symbolem braterstwa i miłości między ludźmi. Choć Wigilię w Polsce zaczęto obchodzić wkrótce po przyjęciu chrześcijaństwa, na dobre przyjęła się dopiero w XVIII w.

Wigilia rozpoczyna obchody świąt Bożego Narodzenia, towarzyszy jej wiele zwyczajów i sakralnych symboli. Najważniejszym polskim zwyczajem wigilijnym jest łamanie się białym opłatkiem – niegdyś był to zwyczaj nieznany poza terenami dawnej Rzeczypospolitej. Opłatek symbolizuje zgodę i miłość – łamiąc się opłatkiem, składamy sobie życzenia, przepraszamy za zło wyrządzone sobie wzajemnie w dobiegającym końcu roku, a także składamy sobie obietnicę szczerzej poprawy. Wieczera wigilijna rozpoczyna się wraz z pojawieniem się pierwszej gwiazdki, symbolizującej gwiazdę betlejemską, która prowadziła Trzech Króli do narodzonego Jezusa. Kolację poprzedza zwyczaj odmówienia modlitwy oraz odczytanie opisu narodzenia Pańskiego z Ewangelii św. Łukasza – w tradycji polskiej przyjęło się, że robi to ojciec lub najstarszy wiekiem członek rodziny.

Kolacja składa się 12. potraw symbolizujących liczbę uczniów Jezusa, zaś pod obrusem umieszcza się siano nawiązujące do stajenki betlejemskiej. Na stole stawia się przynajmniej jedno dodatkowe nakrycie – to symboliczne wolne miejsce dla niespodziewanego gościa lub nieobecnych bliskich.

Do bożonarodzeniowych zwyczajów należy również tradycja ubierania choinki będącej symbolem drzewa rajskiego. Zwyczaj ten przywędrował do Polski z Niemiec, zieleń drzewa bez względu na porę roku jest dla wierzących symbolem "drzewa życia", zaś ozdobiona lampkami symbolizuje Chrystusa - "światłość świata".

Po wigilii świętujący udają się na pasterkę. Tradycja ta sięga czasów wczesnego chrześcijaństwa, gdy nabożeństwa nocne należały do stałej praktyki. W trakcie świąt zmienia się zasadniczo wygląd kościoła - w okresie Bożego narodzenia zdobi go żłóbek. Jego wygląd w dzisiejszej postaci zawdzięczamy św. Franciszkowi. Z przekazów pozostawionych przez jego biografa – Tomasza z Celano – wiemy, że w wigilijną noc święty z Asyżu zgromadził w grocie okolicznych mieszkańców i braci, by w prosty sposób pokazać im, co to oznacza, że „Bóg stał się człowiekiem i został położony na sianie”. W centrum jaskini leżał wielki głaz, pełniący rolę ołtarza. Przed nim umieszczony został zwykły kamienny żłób do karmienia bydła, przyniesiony z najbliższego gospodarstwa. W pobliżu, w prowizorycznej zagródce, stało kilka owieczek, a po drugiej stronie wół i osioł. Jak pisał kronikarz, zwierzęta „zaciekawione, wyciągające szyje w stronę żłobu, pochylając się i jakby składając pokłon złożonej w nim figurce przedstawiającej dziecię Jezus”. Postaci do szopki wybrano spośród obecnych braci i wiernych.

W Polsce do najbardziej znanych szopek należą krakowskie – to prawdziwe arcydzieła sztuki ludowej. Powstanie tej tradycji przypisuje się murarzom i cieślom. Nie mając zatrudnienia w zimie, chodzili oni z takimi szopkami-teatrzykami od domu do domu i tak zarabiali na swe utrzymanie. Wzorem architektonicznym był dla nich przede wszystkim kościół Mariacki, ale wykonywano także miniatury Wawelu, Sukiennic i Barbakanu.

Święta Bożego Narodzenia to niezwykle czas, zaś zwyczaje i religijne symbole stanowią ich piękną oprawę.

Katarzyna Nikolajuk

Wydział Promocji i Rozwoju